KURJER WARSZAWSKI.

D. 2. Kwietnia. — Rok 1845. Środa. № 87. Jutro, Śty Ryszard.

Wczoraj w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, na cześć Śgo JÓZEFA, odbyło się solenne Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU; w czasie Summy, Amatorowie muzyki wykonali dzieła religijne J. *Krogulskiego* i *Perensztejnera*, a w czasie Nieszporów *Hajdena* i *Cherubiniego*. W kościele XX. *Karmelitów* na Krak: Przed:, Amatorowie w czasie Summy wykonali dzieła *Rossyniego* i *Krogulskiego*. W czasie Nieszporów, dzieła tegoż, tudzież *Lachnera*, i L. *Puget*. Kazanie w czasie Nieszporów miał WJX. Kanonik *Mętlewicz*.

Dnia 18go z. m. Rada Administracyjna, udzieliła Wilhelmowi *Arnold*, Patent na wolno-praktykuiącego Budowniczego klassy 2giej.

Komisja Rzą: Spraw W. i D., na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, 18go z. m. mianowała WWch Karola *Fryze* i Xawer: *Dąbickiego*, Członkami Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu *Piotrkowskiego*.

Wczoraj z rana na Nabożeństwie żałobnem odprawianem w Kościele OO. *Kapucynów*, za pokój duszy ś. p. Alex: Hrabiego *Potockiego*, znajdowała się Rodzina, Dygnitarze i inne znakomite Osoby. Kościół i katafalk tak iak onegdaj, były wspaniale przybrane. Od rana Zakonnicy śpiewali wigilje; odprawiono 83 Mszy śś. i 3 Wotywy. JW. JX. *Fiiałkowski*, Biskup Administrator Archi-Dyecezji Warsz:, celebrował summę żałobną. Kazanie pogrzebowe miał WJX. Kanonik *Mętlewicz*. Nastąpił Kondukt *Castrum doloris*, przez JW. Celebruiącego Biskupa, oraz JJWW. Prałatów Metropolitalnych: *Kotowskiego* Dziekana, *Dekerta* Archidyakona, *Białobrzeskiego* Scholastyka, i *Szarkiewicza* Kanonika Metropo: odbyty. W czasie Summy, wyborowi Artyści muzyczni pod dyrekcją JP. *Nideckiego*, wykonali sławne Rekwjem *Mozarta*. Po zniesieniu trumny ze zwłokami na wspaniały karawan, orszak pogrzebowy wyruszył. Exportował JW. JX. Prałat *Białobrzeski*, poprzedzony wszystkiemi Konwentami Warszawskiemi i Zakonem OO. *Kamedułów* z Bielan. Za karawanem, w iednej z 4ro-konnych karet żałobnych, wieziona była trumna z Sercem Nieboszczyka i iego Ordery. Do kilkudziesiąt tysięcy osób wszelkiego stanu, napełniało całą przestrzeń od ulicy *Miodowej* i kolumny ZYGMUNTA, do rogatek *Belwederskich*, przez które Kondukt udał się drogą do *Wilanowa*. U tych rogatek, zwłoki przyięte zostały przez Duchowieństwo dóbr Hrabiego i Włościan. Dalsze szczegóły pogrzebu doniesiem za odebraniem wiadomości z *Wilanowa*, gdzie dziś udaią się z *Warszawy* dla asystowania pogrzebowi, znakomite Osoby.

Jutro o godzinie w pół do 11tej z rana, w Kościele XX. *Dominikanów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Kazimierza *Lebanowskiego*, b. Chirurga Szpitalu Śgo ŁAZARZA, na które pozostali Rodzice, zapraszaią Przyiaciół i Kolegów.

Z pod prassy zakładu litograficznego P. J. *Herknera*, odznaczaiącego się starannie wykonywanemi pracami, wyszło niedawno dzieł kilka, a między temi, portret JW. Alexandra Hrabiego Kolonna *Walewskiego*, Radcy Tajnego Rzeczywistego, Senatora, Członka Rady Administrac: Król: *Polskiego*, Prezesa Heroldji; oraz Widok Pałacu Dyrekcji Mennicy *Warszaws:*, odbudowanego przed parą laty przez P. Piotra *Frydrycha* Budowniczego Rządowego. Widok Mennicy *Warszawskiej*, wyszedł na papierze angiels: i chińskim, oraz na papierze listowym, który do korespondencji użytym być może.

Warszawski Ober-Policmajster. Artykułem 16 postanowienia JO. Xcia Namiestnika Król: z d. 24 Grudnia 1823 r., wyznaczone zostały terminy stałe, w których służący do obiętej służby stawić się są obowiązani, a mianowicie: 2go Stycz:, 2go Kwiet:, 2go Lipca i 2go Paźdz:. Wiele osób nie wiedząc o powyższem postanowieniu, są w przekonaniu, że termin do odprawiania służących oznaczonym iest w dniu 8 pierwszego miesiąca rozpoczynaiącego kwartał, przez co, odbieram liczne w tym przedmiocie zażalenia. Dla zapobieżenia którym, wzywam mieszkańców tutejszych, iżby na przyszłość tak przy zawieraniu umów ze służącemi, iak również przy uwalnianiu onych, do zacytowanego postanowienia zastosować się zechcieli. Jenerał-Maior, *Abramowicz*, Sekretarz, *Kwieciński*.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. Były Rząd Gubern: Kielecki przedstawił Komisji R. P. i Skarbu zapytanie, czyli Cukiernikom wolno iest posiadać i sprowadzać, oraz w iakiej ilości spirytus do fabrykacji likworów i wódek słodkich, tudzież czyli do wykupywania patentów dystylatorskich, cukiernicy powinni być zobowiązani. W rozstrzygnięciu takowej kwestji, Kom: R. P. i Skarbu oświadczyła, iż Cukiernicy nie maią potrzeby wykupywania rzeczonych patentów. Wszelako każdy Cukiernik powinien poprzestawać na samem zaprawianiu spirytusu na likwory i wódki słodkie; nie może posiadać u siebie okowity, ani iej też na spirytus

dystylować; spirytus zaś do zaprawy likworów i wódek w cukierniach, winien być zawsze wyższej tęgości od okowity trzymaiącej zwykle 10 stopni probierza Magiera, czyli 78 stopni probierza 100-miarowego, to iest trzymać ma 11 stopni Magiera czyli 83½ stopni probierza 100-miarowego lub wyżej. (G. Polic:.)

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od K. T. dla Dobroczynności kwartalne zł. 18. Nie rachuiąc na nie częste wypadki zwrócenia znalezionej zguby, złożono w tejże Redakcji zebrane w małem Towarzystwie czytaiącem Kurjera, zł. 25 dla nieszczęśliwego który zgubił zakiewkę granatową, wychodząc z Kościoła Ewangielick: d. 23 z. m. Trzej wygrali od iednego w Poniedziałek przy ulicy Elektoralnej zł. 9 gr. 11, a upłacone na to zł. 5 gr. 10, w tejże Redakcji złożono dla Matki 3ga bliźniąt z *Marjensztadu*.

Miło nam donieść, iż podczas gdy Artyści i Kompozytorowie *Włoscy* tak powszechne znajduią powodzenie na północy, właśnie we Włoszech, tej ojczyznie muzyki, ziomek nasz JP. Michał *Bergsohn*, Syn tutejszego Bankiera, głośną zjednał sobie wziętość iako Kompozytor i znakomity Fortepjanista. Gazety *rzymskie* napełniły się pochwałami o tym Artyście Kompozytorze, skoro dał się słyszeć w kilku towarzystwach prywatnych; lecz zapał dla iego gry stał się dopiero powszechnym, gdy wystąpił Koncertem publicznym danym 18go Stycznia wspólnie z Wiolonczelistą Margrabią *Laureati*. Utalentowany Wirtuoz JP. Michał *Bergsohn*, zamyśla w *Rzymie* wprowadzić na scenę operę swoiej kompozycji.

Wczoraj od rana zaczęto most zbierać między Warszawą a Pragą. Wisła zaczeła puszczać, lecz w górze utworzyły się zatory. Dziś wysokość wody iest stop 12 c: 5. Ogłoszono zwykłą taryfę opłaty za przewóz.

Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, w czasie *Łucji z Lamermoru*, JPanna *Perelli* i JP. *Kastiglјano* po 5-kroć i JP. *Delwiwo;* a w czasie *Napoiu miłosnego* JPanna *Perelli* 7, JP. *Rokka* 4-kroć i JP. *Delwiwo*.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł. od r. s. 14 k. 90 (zł. 99 gr. 10) do r. sr: 14 k. 93 (zł. 99 gr. 16); wartość kuponu k. 16½.

Anglja. — P. *Gladstone* (Gledston) wydał pisemko z uwagami nad nowym planem finansowym w Anglji. — Państwa *Guatimala*, *San Salvador* i *Honduras*, oświadczyły się za Zjednoczeniem tych państw i wysłały wojsko do *Nikaragui*, aby ią do przyłączenia się zmusić.

Francja. — Monitor doniósł, iż Rząd ang: udzielił wynagrodzenie Panu *Joubert* (Żuber), właścicielowi statku francuzkiego «Miasto Bordo», zabranego przez Anglików w r. 1841 w Nowo-Południowej Walji. Rząd ang: kazał nietylko statek uwolnić, ale właścicielowi wypłacić także 8,000 dukatów. Podobnież Rząd ang: wyznaczył Wdowie *Baudouard* (Boduar) pensję 500 fr., z powodu iż Anglicy przy ściganiu rybackiego statku, iej Męża Pana *Boduar*, przy brzegach *Neufoundland*, przypadkiem zastrzelili. Pensja ta równa się pensji podwójnej, iaką Wdowa mogłaby uzyskać w przypadku, gdyby iej Mąż został zastrzelony w pogoni przez Strażników francuzkich. — Oddawna oczekiwani ieńcy francuzcy Brygadjer *Briand* i Trębacz *Escoffier* (Eskofje), przybyli nakoniec z *Maroko* do *Gibraltaru;* przez 17 miesięcy zostawali w niewoli; eskorta *marokańska* dostawiła ich przez *Fez*, *Mequinez* i *Larasz*, Konsulom europejskim w *Tangerze*. Podług ich opowiadania, *smala Abdelkadera* znajdowała się w ostatnich dniach *Ramazanu* w bliskości *Uszdy*. Z liczby 3ch iezdzców z 2go pułku strzelców pojmanych przez Marokanów, 2ch Arabowie stracili, a 3ci umarł w niewoli. — 13go z. m. pracowano ieszcze w *Algierze* nad uprzątaniem gruzów po explozji z dnia 8go z. m.; wydobyto ieszcze trupy 9ciu żołnierzy, których śmierć zaskoczyła gdy grali w karty. — Iman *Muskatu* przesłał Królowi Francuzów w podarunku 4ry ogiery najczystszej rassy; na rozkaz Króla zakupiono w *Zanzibar* 4ry klacze tejże rassy, dla upowszechnienia iej we Francji. — Szeik oazy *Uaregli* w pustyni Zahary, przysłał do *Konstantyny* swoiego Brata, celem oświadczenia swoiej uległości dla Władzy francuzkiej. Poseł ten miał z sobą list polecaiący od Szeika w *Tuggurcie*. Oaza *Uaregla* z kilku innemi graniczy z Algierją. — Xżę *Nemours* (Nemur) od kilku dni iest słaby; po ozdrowieniu, wyprawi dla Kupców paryzkich świetną ucztę w galerji *Orleańskiej* w *Pale Roial*. — Ministerstwo spodziewa się, iż pomyślny skutek układów Xcia *Brogli* w *Londynie*, utrwali to Ministerstwo. — — 20go i 21 z. m. pogoda sprzyiała przeiazdkom do *Ląszan;* na polach Elizejskich zebrało się mnóstwo widzów. Między ekwipażami, najbardziej zwracał na siebie uwagę poiazd słynnego karła zwanego *Jenerałem Tom Tomb*. Stangret, lokaj i konie, w minjaturze z eskortą 3ch Gwardzistów municyp:, stanowili dziwną sprzeczność z innemi poiazdami. — Z *Makao* piszą, iż francuzki Admirał Dowódzca statku *Archimedes*, tymże statkiem odwiózł pełnomocnika chińskiego *Ki Iing* do *Whampoa*. Chciano Chińczykom pokazać manewry artylerji, lecz prócz *Ki Iinga*, okazywali boiaźń niepohamowaną; zastanowiła ich tylko maszynerja na parostatku. — Trzydniowy iarmark na *wędliny* odbywaiący się co rok we Wtorek, Środę i Czwartek Wielkiego

Tygodnia, otworzony został w *Paryżu* 18go z. m. Pierwszego dnia iuż było na targu 287 sklepów otwartych z wędlinami, szynkami, ozorami, kiełbasami, etc. Kupcy przybyli z 10ciu Departamentów.

Z Krakowa 26go Marca. — Święta Wielkanocne przepędziliśmy wesoło, ale błotnisto. Rozciecz iest ogromna, lawiny śniegu zsuwaią się z dachów i rozpływaią w wodę; bliscy mieszkańcy Kościołów pokrytych blachą miedzianą, przebudzeni byli zeszłej nocy łoskotem i przelękli się mniemaiąc, że to iest huk działowy, a to były tylko massy śniegu spadaiące na ziemię. — Tegoroczny *Emaus* i *Rękawka*, nie miały szczęścia; przez całe trzy dni Świąt, wszystko tuliło się w domach używaiąc *święconego*, bo użycie tych dwóch uroczystości miejscowych, było niepodobne.

Niemcy. — Nad-Burmistrz Gdańska Tajny Radca Rządowy *Weickmann*, 18go z. m. obchodził 51 rocznicę swoiego urzędowania; Król raczył mu przysłać pismo winszuiące, oraz patent na Tajnego Nad-Radcę rządowego. Zgromadzenie municyp: ofiarowało mu nowy list obywatelski w szkatule srebrnej, i postanowiło iego portret zawiesić w swoiej sali posiedzeń; inne Władze składały mu także powinszowania. — Nowa pożyczka badeńska składa się z 400,000 losów po 35 zł. r. (140 złp.); 50 sztuk stanowi serję, co 3 miesiące nastąpi losowanie obligacji, a następnie serji w czasie oznaczonym; największa wygrana w pierwszem ciągnieniu 50,000 zł. r.

Włochy. — Pełnomocnik hiszp: P. *Kastillo y Ayenza* wrócił z *Madrytu* do *Rzymu*, i 14go z. m. miał naradę z Kardynałem *Lambruszini*. — Xżę *Jerzy* Pruski 14go z. m. przybył z *Neapolu* do *Rzymu*. — Kardynał *Cappacini* (Kapaczyni) zachorował niebezpiecznie w skutek attaku apoplexji.

Rozmaitości. — Znakomity Autor niemiecki P. *Gutzkow* napisał nową komedję historyczną pod tytułem: *Niegdyś.* — 8go b. m. rozpoczął się w *Londynie* szereg widowisk opery włoskiej. — P. Wilhelm Kornwallis *Harris*, angielski Maior inżynierji w *Bombaj* przedstawił Towarzystwu wschodnio-indyjskiemu w *Londynie* nowy plan celem połączenia morza *Śródziemnego* z *Czerwonem*, a to za pomocą kolei żelaznej przez międzymorze *Suez* przysposobionej, do *iazdy dla statków*. Statki te maią tylko zabierać po 800 beczek ciężaru i być zbudowane na tak zwanych *trucks* czyli niskich podstawach na kołach; umyślnie do tego zbudowana machina powinduie ie z morza na kolej żelazną i z kolei żelaznej w morze; tak iż towar bez przeładowania go z iednego statku na drugi będzie mógł być przesyłany z morza na morze. Koszt tej kolei żelaznej na długość 28 mil ang: obliczony iest na miljon dukatów. — W tych dniach skradziono z dziedzińcu kolei żelaznej w *Dowrze* szkatułkę blaszaną zawieraiącą 4ry sztaby złota, wartości 3,200 dukatów. — W Kwietniu 1809 r. Marszałek *Lannes*, po długiej uporczywej walce właśnie był zdobył *Ratyzbonę*, gdy Oficer z Sztabu śmiertelnie raniony przybiegł konno do *Napoleona*. Oficer ten blady, w mundurze krwią zbroczonym, zsiada i rzecze do Cesarza z zapałem: »*Ratyzbona* iest wzięta, tam powiewaią iuż nasze sztandary, tam są nasze orły.” »Pan iesteś raniony?” przerwał mu Cesarz. »Nie, N. Panie, odrzekł waleczny Oficer, iestem zabity!” i przy tych wyrazach padł bez życia. — *Lew i orzeł.* Pewien Jenerał francuzki w Algierji, opowiada następne zjawisko psychologji zwierzęcej: »Posiadam lwa i orła nadzwyczajnej wielkości i trzymam ie na dziedzińcu, gdzie zrobiono przegrodę, aby Jowiszowego ptaka przed szponami króla zwierząt ochronić; ale orzeł nie okazywał najmniejszej trwogi, a lew zdawał się mieć uszanowanie dla orła. Jednego rasu chciałem sprowadzić obu przez to na przeciw siebie, iż tę samą pastwę podsunąć im kazałem. Wpuszczono żywą owcę pomiędzy drapieżnych sąsiadów, którzy natychmiast obaj tąż samą żądzą pożarcia biednej owcy zawrzeli; lew zaryczał straszliwie, orzeł nadstawił swój dziob ogromny. Bąć iż owca wolała być szponami orła rozdartą, bąć iż przez instynkt mniejsze z tej strony niebezpieczeństwa dla siebie upatrywawał, dość że chroniła się do ptaka. Natenczas postąpił lew za owcą i chciał ią mimo groźb orła rozedrzeć, gdy nagle orzeł swoie ogromne skrzydła roztoczył, i trzymaiąc ie rozpostarte, osłonił niemi owcę. Ten widok poskromił lwa zawziętość; stanął cicho na miejscu, a po chwili pilnego przypatrywania się swoiemu śmiałemu sąsiadowi, odstąpił nazad i nie odnawiał napadu.

SZARADA.

Do Marnotrawcy.

Było szumno panie bracie,
Było kiedyś i radośnie,
Dziś cóś cienko mi śpiewacie
I nos obwisł wam żałośnie!
I te *drugie pierwsze* liczne
Przyiacieli twego wora,
Tęgie brzuchy, gardła sliczne!
Wszystko znikło iak kamfora!!
Wszystkie iedli, dobrze pili
Aż przywiodłszy cię ku stracie
W *pierwszej trzeciej* zostawili.
Zły to zbytek panie bracie!
Teraz kwilisz niebożątko
Jak 2*gie* 3*cie* zwierzątko.

(Zeszła Szarada *Marjonetki*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bentkowski Jene:-Maior zWilna; Gwozdecki Baltazar Malarz z Berlina; Sołtan Alc: Hr:, i Terpiłowski Oby: z Rossji. (G.P.)

DONIESIENIA.

INTERESUJĄCE UWIADOMIENIE. Podpisany przeieżdzaiącym lub udaiącym się do Drezna, może w każdym czasie wskazać w temże Mieście i iego okolicach większe lub mniejsze do wynaięcia STANCJE z MEBLAMI lub bez takowych. Oraz nastręcza Osoby trudniące się PRZYOZDABIANIEM i UMEBLOWANIEM mieszkań, z zadowolnieniem każdego. O nadsyłanie franko łaskawych zleceń uprasza, J. Rabenau, przy ulicy zewnętrznej Pirnejskiej Nr 49, na 1m piątrze, w Dreznie.

Potrzebny iest LOKAL na dole lub na 1m piątrze, składaiący się z 8 lub 10 Pokoi, z Kuchnią, Spiżarnią, Piwnicą, Drwalnią, Stajnią i Wozownią, przy iedney z ulic pryncypalnych. Maiący takowy do wynaięcia, zgłosić się zechce pod Nr 161 przy ulicy Gołębiej i Nowomiejskiej, do Strużа domu.



PAŁACYK w Ogrodzie, do wynaięcia, za cenę 2000 złp. rocznie, lub na lato za 1800 zł. Informacja u Rządcy pałacu przy ulcy Chmielnej pod Nr 1555.

SKLEP przy ulicy Senatorskiej pod Nr 496, w domu W. Piotrowskiego, w najpryncypalniejszem miejscu położony, drugi od rogu ulicy Miodowej, do naięcia każdego czasu, do Śgo Michała r. b. Wiadomość obok w Handlu Towarów Rossyjskich, w pierwszem Sklepie od rogu ulicy Miodowej.

MASŁO Passowskie, teraz iuż przysyłane w większej ilości, znajduie się do sprzedania co Czwartek rano, w domu Toeplitz Nro 619 i 20 przy ulicy Danielewiczowskiej, iak dotąd po zł. 2 osełka, oznaczona Pass.

Onegdaj zgubiony KOLCZYK złoty z bombelkiem, wysadzanym turkusikami, uczciwy Znalazca oddać raczy, za nagrodą, pod Nr 397 przy ulicy Krak:-Przedm:, na 2m piątrze, Właścicielce domu. — W temże miejscu powziąć można wiadomość o PIEKARNI, za mierną cenę, każdego czasu, do wynaięcia będącej.



Potrzebna iest biegła w sztuce swoiej KUCHARKA, zdolna codziennie przysposobić Obiad na Osób 20. Bliższa wiadomość w domu pod Nr 544 przy ulicy Długiej, w oficynie od tyłu na 1m piątrze; gdzie szukaiąca podobnych obowiązków Kucharka, może być zaraz przyiętą.

600 korcy PSZENICY, ogółem lub częściowo, iest do sprzedania w domu Nro 1346 lit: B, przy ulicy Mazowieckiej. Wiadomość u Rządcy tegoż domu.

HANDEL SUKNA i KORTÓW przy ulicy Nowiniarskiej, pod Filarami (Nro 11) exystuiący, ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż takowe TOWARY wyprzedaie po cenach niższych iak w Fabryce.
M. B. Tottenberg.

Na żądanie Opieki nieletnich Bauerertz, z mocy uchwały Rady familijnej działaiącej, w pałacu Paca zwanym Nr 493, w korpusie na dole, d. 22 Marca (3 Kwietnia) r. b. o godz: 4 z połud:, sprzedane zostaną drogą publicznej licytacji, przed podpisanym Reientem rozmaite Ruchomości, do spadku po niegdy Tekli z Rozengartów Bauerertzowej należące, mianowicie Garderoba i Precjozy, za gotowe zaraz po przybiciu płacić się maiące pieniądze. *Masłowski*, R. K. Z. G. W.

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU WERTHEJMA

przy ulicy Miodowej w domu W. Dyzmańskiego,

LOSÓW KUPNYCH do **TRZECIEJ** Klassy 65tej Loterji, której ciągnienie POJUTRZE odbędzie się, Całych i Częściowych w moim Kantorze każdego czasu nabyć można. Werthejm.

Do sprzedania 300 korcy ŻYTA i 200 korcy OWSU, których transport KOLEJĄ ŻELAZNĄ W TYM TYGODNIU NIEZAWODNIE nastąpi. Bliższą wiadomość powziąść można u Wojciecha Wołowskiego Mecenasa, przy ulicy Miodowej Nro 495.

Niżej podpisani, maią honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że z dniem 15 Kwietnia r. b. otworzonym zostanie HANDEL WIN i KORZENI, przy ulicy Nowolipki Nro 2376 lit: B, wprost ulicy Przeiazd i Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych; z którym polecaią się.
K. Mioduszewski et *J. Wolffin.*

NAGRODY ZŁ. 5 i podziękowanie temu, kto odda na ręce Kochanowskiego przy ulicy Orlej pod Nr 798 A, mieszkaiącego, PAPIERY zgubione wczoraj na ulicy Długiej, należące do Teodora Garlińskiego, a będące w kopercie.

Dzisiejszej nocy, po oderwaniu skubla u stajni, w domu Radziwiłowskim przy ulicy Ptasiej, skradziono PŁASZCZ liberyjny, ciemno-szaraczkowy, podszyty zieloną kucbaią, z długą peleryną, rękawami i błękitnemi małemi anszlagami po obu stronach kołnierza. Uprasza się, za iego dostrzeniem, o udzielenie wiadomości do Drukarni Kurjera.

KSIĄŻKA Służbowa Felicjanny Kamińskiej, zaginęła; Znalazca oddać takową raczy do Kancelarji Komis: Cyrk: 10go.



D. 14 z. m. SUCZKA wyżlica angielska, przybłąkała się; uszy i mordka kasztanowate, pomiędzy łebkiem przedziałka biała, na grzbiecie łatka czarna, nóżki kropkowate kasztano:, z resztą biała, rasy pięknej; takowa znajduie się pod Nr 1581 przy ulicy Brackiej i Nowej drogi.

Dziś rano zimna stopni 0. W południe 0.

TEATR WIELKI. Jutro na dochód JP. *Bassi*, Dyrektora Artystów Opery włoskiej, *Co kto lubi*, części 6ciu Oper i Bal maskowy z Baletu *Dżytana*.

Jutro u *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej. na Śniadanie: Pasztet ze zwierz: na gorąco, Zaiąc, Kwiczoły Kotlet wołowy, Polędwica szpikow:, Kapłon, Flaki z pieca i inne. — Na Obiad: Zupa szczawiowa i Rosół, Sztufada, Flaki, Nóżki z marchewką, Pieczeń huzarska, Schab z buracz:, Kaszka z pieca.

Jutro u *Radlińskiego* przy ulicy Długiej pod Nr 550, na Śniadanie: Flaki z pieca i zwycza:, Comber sarni, Zaiąc pieczony, Polędwica z serdel:, Kotlety z groszkiem, Kotlet wołowy, Sznycel cielęcy ze szczawiem, i inne Potrawy.

Jutro u *Lorenca* przy ul: Kapitulnej pod Nr 538, na Śniadanie: Flaki, Kołdony Litews:, Pieczeń wołowa z rożna i cielęca, Schab z kapustą, Befsztyk, Kotlety, Rozbratel, Klopsy, Omlet, Sznycle; oraz dostać można Obiad za zł. 1; Miesięcznie gr. 24.